

Sygn. akt V AGa 72/18, V AGz 9/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Strugała
Sędziowie:	SA Teresa Karczyńska - Szumilas (spr.) SO del. Leszek Jantowski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Magdalena Tobiasz - Ignatowicz

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2018 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O.

przeciwko M. B.

o zapłatę

na skutek apelacji oraz zażalenia pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B. i postanowienia Sądu Okręgowego w B. z dnia 27 kwietnia 2017r. sygn. akt VIII GC 271/15

z dnia 22 marca 2017 r. sygn. akt VIII GC 271/15

I. oddala apelację;

II. oddala zażalenie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.290 (cztery tysiące dwieście dziewięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i zażaleniowego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V AGa 72/18, V ACz 9/18

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. domagał się zasądzenia od pozwanego M. B. kwoty 187.969,68 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 181.113,52 zł od dnia 14 września 2015r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania.

Powód wskazał w uzasadnieniu, że sprzedał (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B. materiały brukarskie za dochodzoną pozwem cenę, postępowanie egzekucyjne przeciwko spółce okazało się bezskuteczne z powodu braku majątku, zaś pozwany będący prezesem spółki nie odpowiedział na wezwanie do zapłaty. W odpowiedzi na pozew pozwany zakwestionował roszczenie co do zasady i wysokości, domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu. Pozwany wskazał, że członkiem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w B. był do dnia 15 lipca 2015r., kiedy zbył udziały na rzecz A. R. i został odwołany z funkcji prezesa, zaś w okresie sprawowania przez niego funkcji członka zarządu spółka nie była niewypłacalna ani zagrożona niewypłacalnością. Ponadto pozwany podniósł, że egzekucja skierowana przeciwko spółce dowodzi niestaranności powoda w poszukiwaniu składników majątkowych spółki, a nadto powód nie poniósł szkody w związku z niezłożeniem przez pozwanego wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania naprawczego, albowiem sytuacja finansowa spółki w okresie od 31 marca 2015r. do 15 lipca 2015r. była stabilna, nie uległa zmianom, w szczególności pogorszeniu. Wyrokiem z 22 marca 2017r. Sąd Okręgowy w B. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 187.736,47 zł z odsetkami ustawowymi za czas opóźnienia od kwoty 180.880,31 zł od dnia 14 września 2015r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania. Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany pełnił funkcję członka zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. od dnia 21 października 2010r. do dnia 15 lipca 2015r., będąc jedynym udziałowcem spółki. Dnia 15 lipca 2015r. 100% udziałów spółki kupił od pozwanego A. R..

W okresie od 31 marca 2015r. do 16 kwietnia 2015r. powód sprzedał spółce (...) z ograniczoną odpowiedzialnością sp. z o.o. w B. materiały brukarskie. Powód w sprawie Sądu Okręgowego w B. sygn. akt VIII GNc (...) uzyskał w dniu 10 czerwca 2015r. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B. na kwotę 177.343,16 zł wraz z odsetkami od 8 czerwca 2015r. oraz kwotę 5.834 zł kosztów procesu. Postępowanie egzekucyjne przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B. zostało umorzone postanowieniem z 4 września 2015r., z uwagi na znikomą wartość zajętych ruchomości i brak innego majątku.

Powód wezwał pozwanego do zapłaty zaległości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. w dniu 4 września 2015r.

Sąd Okręgowy ustalił także, że sytuacja finansowa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. stwierdzona na podstawie sprawozdań finansowych złożonych do KRS do końca 2014r. oraz na podstawie dokumentacji udostępnionej przez Biuro (...) wskazywała, że spółka generowała straty jeszcze w latach 2009-2011. W latach 2012-2014 rachunek zysków i strat spółki wskazywał wzrost przychodów ze sprzedaży, zysk netto i dodatni kapitał własny, jednak nadal nie były terminowo wykonywane wymagalne zobowiązania. W pierwszej połowie 2015r. sytuacja finansowa spółki zdecydowanie się pogorszyła; wymagalne zobowiązania z lat 2011-2014 oraz nieuregulowane wymagalne zobowiązania z pierwszego kwartału 2015r. na dzień 30.06.2015 r. wynosiły 341.370,82 zł (okres przeterminowania powyżej 90 dni). Kwota zobowiązań nie zawierała w ogóle wierzytelności powoda (wymagalnych w kwietniu 2015r.), albowiem pozwany nie przekazał faktur powoda do zaksięgowania. Spółka pomimo posiadania niespłaconego zadłużenia od początku 2015 r., poza transakcjami z powodem, zaciągała nowe zobowiązania, z odroczonymi terminami płatności.

Pozwany jako prezes zarządu spółki oraz jej jedyny udziałowiec wiedział o złej sytuacji finansowej spółki, co potwierdza cena 20 zł za jaką zgodził się sprzedać udziały spółki.

Sąd Okręgowy wskazał, że stan faktyczny sprawy ustalił w oparciu o dokumenty, przesłuchanie reprezentanta powoda – Ł. Ś., opinię biegłego sądowego z dziedziny księgowości K. J.. Opinia ta opierała się wyłącznie na sprawozdaniach finansowych spółki, złożonych w KRS, czyli za okres do 2014 r., gdyż późniejszych sprawozdań nie złożono, oraz na dokumentach księgowych udostępnionych w biurze rachunkowym spółki dłużniczki, które nie zawierały wszystkich danych o zadłużeniu spółki.

Przesłuchanie pozwanego Sąd Okręgowy uznał za niewiarygodne, zwłaszcza w zakresie, w jakim twierdził on, że przed transakcją z powodem nie miał problemów z zapłatą innym wierzycielom, nie miał przeterminowanych długów, albowiem przeczyły temu dokumenty zgromadzone w sprawie, wskazujące na zadłużenie spółki oraz fakt dokonania

sprzedaży jej udziałów za symboliczną kwotę 20 zł, Sąd Okręgowy wskazał, że obecnie nie da się przeprowadzić dowodu z opinii biegłego na okoliczności powołane we wniosku pozwanego w piśmie z dnia 15 marca 2017 r., a ponadto okoliczności sprawy niezbędne do rozstrzygnięcia zostały wyjaśnione w opiniach biegłego, który wskazał, że po transakcjach z powodem spółka zarządzana przez pozwanego nie prowadziła już działalności. Nie sposób zatem mówić, że sytuacja finansowa spółki od 31 marca 2015 r. do 15 lipca 2015 r. była stabilna i nie uległa zmianie, albowiem faktycznie doszło do zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej spółki. W tej sytuacji, w ocenie Sądu Okręgowego, wszczęcie we właściwym czasie postępowania upadłościowego mogło przyczynić się do równomiernego zaspokojenia wszystkich wierzycieli, zaś pozwany swymi działaniami spowodował szkodę powoda, który nie zdołał wyegzekwować od spółki swoich należności.

Wskazując na treść art. 299 k.s.h. Sąd Okręgowy stwierdził, że powód wykazał bezskuteczność postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.. Pozwany, podnosząc zarzut niestaranności w zbadaniu stanu majątkowego dłużnika, czy też nierzetelnego prowadzenia egzekucji przez stronę powodową, nie wykazał, że spółka dysponowała majątkiem, z którego powód mógł uzyskać zaspokojenie. Sąd Okręgowy wskazał, że z wiarygodnych ustaleń dokonanych przez biegłego, uzupełnionych dowodami w postaci prawomocnych nakazów zapłaty stwierdzających istnienie licznych wymagalnych wierzytelności, niepłaconych przez zarządzaną przez pozwanego spółkę już w 2014 r. wynikało, że przesłanki do ogłoszenia upadłości spółki istniały najpóźniej w dniu 30 kwietnia 2015 r. Sytuacja spółki załamała się w kwietniu 2015 r. zaś suma wierzytelności powstałych w tym okresie uzasadniała przyjęcie, że wymagane było złożenie przez zarząd spółki wniosku o ogłoszenie upadłości. Tym samym zaciągnięcie kolejnych zobowiązań wobec powoda, nastąpiło już w okresie niewypłacalności spółki, która nie złożyła w odpowiednim czasie wniosku o upadłość. Pozwany musiał mieć tego świadomość skoro nie przekazał faktur powoda do zaksięgowania biura rachunkowemu starając się ukryć prawdziwy stan rzeczy, a następnie sprzedał swoje udziały w spółce za 20 zł.

Pozwany dla wyłączenia swojej odpowiedzialności podniósł zarzut, że wierzyciel nie poniósł szkody, gdyż sytuacja finansowa spółki była stabilna i nawet gdyby złożył wniosek o ogłoszenie upadłości w odpowiednim czasie, to i tak nie doszłoby do zaspokojenia wierzytelności powoda. Stwierdzenie braku szkody po stronie wierzyciela, o której mowa w art. 299 § 2 in fine k.s.h, zakłada wykazanie, że pomimo wdrożenia we właściwym czasie postępowania upadłościowego, wierzyciel nie uzyskałby w tym postępowaniu zaspokojenia swojej należności ze względu na brak wystarczającego majątku spółki. Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy ocenił stanowisko pozwanego w tym zakresie, jako niezasadne; jego twierdzenia o stabilnej sytuacji finansowej spółki w okresie od 31 marca 2015 r. do 15 lipca 2015 r. pozostawały gołosłowne, skoro nie przekazał on do biura rachunkowego faktur powoda do zaksięgowania, zapewne w celu nie wykazania już w tym momencie, że są podstawy do złożenia wniosku o upadłość spółki, a następnie zbył udziały w spółce za kwotę 20 zł. W ocenie Sądu Okręgowego przedstawione okoliczności faktyczne sprawy świadczą o tym, że pozwany miał pełną świadomość sytuacji finansowej spółki, a przy narastającym jej zadłużeniu złożenie wniosku o upadłość było jego obowiązkiem. Na zasadzoną na podstawie art. 299 § 1 k.s.h należność powoda poza zaległością główną w wysokości 177.343,16 zł złożyły się zasądzone w nakazie zapłaty koszty procesu (5.834 zł), koszty postępowania klauzulowego (66 zł), wydatki poniesione w toku postępowania egzekucyjnego (56,16 zł) oraz koszty zastępstwa w postępowaniu egzekucyjnym (900 zł), a także odsetki skapitalizowane w wezwaniu pozwanego do zapłaty z dnia 4 września 2015r. w kwocie 3.420,54 zł. O odsetkach od kwoty należności głównej oraz od skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. i art. 482 k.c, mając na uwadze to, że wezwanie do zapłaty z 4 września 2015 r. zakreślało pozwanemu termin 3 dni do dokonania zapłaty oraz zostało mu doręczone w dniu 7 września 2015r. Skoro powód w pozwie domaga się odsetek ustawowych za opóźnienie również od skapitalizowanych odsetek to należą się one mu od kwoty odsetek skapitalizowanych na dzień 4 września 2015 r. w kwocie 3.420,54 zł oraz od obliczonych od kwoty należności głównej 177.343,16 zł za dalszy okres od dnia 11 września 2015 r. do dnia 14 września 2015 r. w kwocie 116,61 zł, czyli łącznie od kwoty 3.537,15 zł. Dalej idące żądanie powoda o zasądzenie odsetek ustawowych wyliczonych od należności głównej z nakazu zapłaty za okres od 4 września 2015 r. do 11 września 2015 r. w kwocie 233,21 zł oraz o zasądzenie od tej kwoty dalszych odsetek od dnia 14 września 2015 r. podlegało oddaleniu. Odsetki należą się bowiem wierzycielowi od członków zarządu zgodnie

z art. 481 k.c., od chwili wymagalności ustalonej stosownie do treści art. 455 k.c., a zatem niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania świadczenia.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c., uznając że powód wygrał proces niemal w 100%.

Postanowieniem z 27 kwietnia 2017r. Sąd Okręgowy w B. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.328,76 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy, wskazując na przepis art. 745 k.p.c., stwierdził że wierzyciel przedłożył prawomocne postanowienie Komornika Sądowego z dnia 24 marca 2017 r., którym przyznane mu zostały koszty postępowania zabezpieczającego w kwocie 428,76 zł.

Sąd Okręgowy zważył, że z uwagi na zakończenie postępowania w sprawie przed wydaniem przez komornika postanowienia co do kosztów postępowania zabezpieczającego, należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.328,76 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego, na które złożyły się koszty postępowania zabezpieczającego 428,76 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu zabezpieczającym w kwocie 900 zł, obliczone na podstawie na § 8 ust. 1 pkt 7 w zw. z § 1 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w B. wywiódł pozwany zaskarżając go w całości oraz zarzucając: **1. naruszenie prawa procesowego**, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, polegające na: - nierozpoznanie istoty sprawy, poprzez brak wyjaśnienia okoliczności, czy pomimo niezłożenia przez pozwanego w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości (...) spółki z z ograniczoną odpowiedzialnością powód nie poniósł szkody, w związku z niepogorszeniem się sytuacji finansowej spółki i nieobniżeniem się jej potencjału majątkowego w okresie od 30 kwietnia do 15 lipca 2015r., co skutkowało by wyłączeniem odpowiedzialności pozwanego, - naruszeniu **art. 278 § 1, 217 § 2 i 3 i 207 § 6 k.p.c.**, poprzez oddalenie wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, na okoliczność braku szkody powoda w związku z niezłożeniem przez pozwanego w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niepogorszenia się sytuacji finansowej spółki i nieobniżenia się jej potencjału majątkowego w okresie od dnia 30 kwietnia 2015r. do dnia 15 lipca 2015r., pomimo, iż okoliczność ta nie została wyjaśniona i była istotna dla rozstrzygnięcia sprawy, - naruszeniu **art. 233 § 1 k.p.c.**, w szczególności poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, wyciągnięcie dowolnych wniosków, sprzecznych z zebrany materiał dowodowy oraz dokonanie ustaleń niemających podstaw w materiale dowodowym, powodujące bezpodstawne przyjęcie, że pomimo, że spółka zaprzestała prowadzenia działalności po transakcjach z powodem, pozwany nie wykazał, że powód nie poniósł szkody w związku z brakiem wniosku o ogłoszenie upadłości, że wszczęcie we właściwym czasie postępowania upadłościowego mogło przyczynić się do równomiernego zaspokojenia wszystkich wierzycieli, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynikało, aby spółka posiadała majątek umożliwiający zaspokojenie wierzycieli, że zaciąganie przez spółkę zobowiązań wobec powoda nastąpiło w okresie niewypłacalności spółki, podczas gdy biegły wskazał na okoliczność, że niewypłacalność spółki powstała na dzień 30 kwietnia 2015r., a więc po dokonaniu transakcji z powodem; **2. naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 299 k.s.h.** poprzez jego zastosowanie i uznanie, że powód poniósł szkodę w związku z niezłożeniem przez pozwanego w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości, podczas gdy w sprawie wykazano, że spółka po dniu 30 kwietnia 2015r. zaprzestała działalności, w związku z czym jej potencjał majątkowy nie uległ pomniejszeniu do dnia odwołania pozwanego z zarządu tej spółki. Skarżący domagał się zmiany wyroku i oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji. Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, wskazując na niezasadność wywiedzionego środka zaskarżenia.

Pozwany wywiódł także zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego w B. z dnia 27 kwietnia 2017r. zasądzone od niego na rzecz powoda kwotę 1.328,76 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego, zaskarżając je w całości oraz zarzucając naruszenie art. 745 § 1 i 109 § 1 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie i

domagając się jego zmiany i oddalenia wniosku powoda o przyznanie kosztów postępowania zabezpieczającego. W uzasadnieniu zażalenia skarżący wskazał, że koszty procesu, powstałe przed zakończeniem postępowania, w tym koszty postępowania zabezpieczającego, stosownie do treści art. 109 § 1 k.p.c., powinny być zgłoszone przed zamknięciem rozprawy. Zasądzone na rzecz powoda koszty postępowania zabezpieczającego powstały przed dniem wydania wyroku w sprawie, wykonanie zabezpieczenia nastąpiło wiele miesięcy przed wydaniem wyroku, zaś ewentualna data prawomocności postanowienia komornika w przedmiocie ustalenia kosztów wykonania zabezpieczenia jest tu ambiwalentna prawnie. Skarżący podniósł także, że przy orzekaniu o kosztach postępowania zabezpieczającego obowiązuje ogólna zasada odpowiedzialności za wynik postępowania, co oznacza, iż dopiero po wydaniu prawomocnego rozstrzygnięcia co do zasadności roszczenia powoda, możliwe będzie prawomocne rozstrzygnięcie co do kosztów postępowań wпадkowych w przedmiotowym procesie.

Powód w odpowiedzi na zażalenie wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego, wskazując na niezasadność podniesionych w nim zarzutów.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego pozostaje niezasadna.

Sąd Okręgowy ustalił prawidłowy stan faktyczny w sprawie; poczynione ustalenia Sąd Apelacyjny w pełni podziela, zatem nie jest konieczne ich ponowne przytaczanie.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wskazać należy, iż zarzut taki może zostać skutecznie przedstawiony przez wykazanie, że Sąd I instancji popełnił błędy w ocenie dowodów, naruszył zasady logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego; konieczne pozostaje przy tym jednocześnie wskazanie konkretnych dowodów, których zarzut taki dotyczy. Zgodnie bowiem z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania po wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału dowodowego. Taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a ponadto powinna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i – ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Zarówno w literaturze jak i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się także, że powyższa ocena musi być oparta na wszechstronnym rozważeniu zgromadzonego materiału dowodowego, przez co należy rozumieć uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych środków dowodowych, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności.

Zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. może zostać uwzględniony jedynie w przypadku wykazania jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając, a także w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. II CKN 817/00, publ. LEX 56906). Natomiast nie czyni zarzutu tego skutecznym przedstawianie przez skarżącego własnej wizji stanu faktycznego w sprawie, opartej na dokonanej przez siebie odmiennej ocenie dowodów, a nawet możliwość w równym stopniu wyciągnięcia na podstawie tego samego materiału dowodowego odmiennych wniosków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. sygn. akt II CKN 817/00, publ. LEX nr 56906, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. sygn. akt IV CKN 970/00, publ. LEX nr 52753). Formułując zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżący nie wskazał jakie dowody, w jego ocenie, Sąd I instancji ocenił z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, ograniczając się do przedstawienia wniosków podjętych przez Sąd I instancji, które są przez niego kwestionowane. Skarżący wskazał przede wszystkim, że powód nie wykazał, aby w związku z brakiem złożenia przez pozwanego wniosku o ogłoszenie upadłości powód poniósł szkodę, przy czym uzasadnienia dla przeciwnego wniosku skarżący upatrywał zarówno w tym, że sytuacja finansowa spółki i jej potencjał majątkowy nie zmieniły się od 30 kwietnia 2015r. do 15 lipca 2015r., jak

i w tym, że spółka nie posiadała majątku umożliwiającego zaspokojenie wierzycieli. Skarżący w niewyjaśnieniu przez Sąd I instancji kwestii związanej z nie pogorszeniem się sytuacji finansowej i nieobniżeniem potencjału majątkowego spółki w okresie od 30 kwietnia 2015r. do 15 lipca 2015r. upatrywał nadto nierozpoznania istoty sprawy, co miało nastąpić wskutek oddalenia jego wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność braku szkody powoda w związku z nie pogorszeniem się sytuacji finansowej spółki i nieobniżeniem się jej potencjału majątkowego we wskazanym okresie. Odnosząc się do tak sformułowanego zarzutu stwierdzić należy, że Sąd I instancji dokonał rozpoznania istoty sprawy, czyniąc jednocześnie ustalenia w zakresie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. Z jednoznacznych wyjaśnień biegłego z dziedziny zarządzania działalnością gospodarczą i finansów przedsiębiorstw wynika, że ostatnie pozycje w księgowości powoda odnotowane zostały z datą 30 kwietnia 2015r., w maju odnotowano jedynie fakturę biura rachunkowego, zaś po 30 czerwca 2015r. nie przekazano do zaksięgowania żadnych dokumentów księgowych, nie sporządzono też bilansu na ten dzień. Jednocześnie z prawidłowych ustaleń Sądu I instancji wynika, że po 30 kwietnia 2015r. spółka zaciągała kolejne zobowiązania. W tym stanie rzeczy nie było w istocie możliwości ustalenia, czy sytuacja finansowa spółki pomiędzy 30 kwietnia 2015r. a 15 lipca 2015r. nie pogorszyła się, do czego zmierzał skarżący, przy czym wynika to z zaniedbań samego pozwanego, który dopiero w dniu 15 lipca 2015r. przestał pełnić funkcję zarządcy spółki; stwierdzone powiększanie się stanu zadłużenia spółki może zaś wskazywać na okoliczność przeciwną. Tym samym oddalając wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność braku szkody powoda w związku z niezłożeniem przez pozwanego w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz nie pogorszenia się sytuacji finansowej spółki i nieobniżenia się jej potencjału majątkowego w okresie od dnia 30 kwietnia 2015r. do dnia 15 lipca 2015r. Sąd Okręgowy nie naruszył art. 278 § 1, 217 § 2 i 3 i 207 § 6 k.p.c. Ciężar dowodzenia okoliczności, że powód nie poniósł szkody pomimo niezłożenia przez pozwanego wniosku o ogłoszenie upadłości spółki w terminie obciążał powoda, który temu ciężarowi nie sprostał. Z wiarygodnej opinii biegłego z dziedziny zarządzania działalnością gospodarczą i finansów przedsiębiorstw wynika, że już na koniec kwietnia 2015r. stan spółki uzasadniał złożenie wniosku o ogłoszenie jej upadłości, czego pozwany zaniechał, zaś sam pozwany w toku przesłuchania wskazał, że spółka posiadała wówczas wierzytelności, które w jego ocenie były ściągalne.

Wyjaśnić też trzeba, że odpowiedzialność zarządcy spółki oparta na przepisie art. 299 k.s.h. nie pozostaje powiązana z zaciągnięciem przez spółkę zobowiązania po osiągnięciu stanu niewypłacalności, a z niezgłoszeniem przez niego we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. Wobec powyższych okoliczności apelacja pozwanego podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

Oddaleniu na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. podlegało także zażalenie pozwanego. Nie ulega wątpliwości, że faktycznie koszty postępowania zabezpieczającego powstały przed wydaniem przez Sąd I instancji wyroku z dnia 22 marca 2017r., jednakże dopiero w postanowieniu Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w B. z dnia 24 marca 2017r. w sprawie Km (...) nastąpiło ich ustalenie. W tych okolicznościach żądanie ich zasądzenia nie mogło zostać zgłoszone przed zamknięciem rozprawy; nie mogły one też zostać objęte postanowieniem dotyczącym kosztów w wydanym przez Sąd I instancji wyroku, zaś orzeczenie o nich uwzględniać winno przepis art. 745 § 2 k.p.c. Zaskarżone postanowienie odpowiada regułom art. 745 § 2 k.p.c., a jedynie na marginesie wskazać należy, że w rozpoznawanej sprawie pozostaje ono także zgodne z regułą odpowiedzialności za wynik postępowania. O kosztach postępowania apelacyjnego i zażaleniowego Sad Apelacyjny orzekł zgodnie z art. 108 § 1, art. 98 § 1 i 2 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1804 z późn. zm.).